

# Okna na świat



Iwona KUSY

Ikony Natalii Czarneckiej, choć malowane współcześnie, posiadają patynę starości.

16 grudnia w Galerii Przedmiotu odbył się wernisaż wystawy Natalii Czarneckiej zatytułowanej *Ikona – okno na świat*. Specjalnym gościem wernisażu była założycielka szkoły muzycznej w Rzeszowie Lilianna Cełujko-Gałąkan, która wystąpiła z repertuarem romansów rosyjskich, utworami Bułata Okudźawy i ukraińskimi pieśniami ludowymi.

Przy wejściu do galerii organizatorzy zamocowali belkę, za sprawą której każdy wchodzący musiał pokłonić się ikonie. To celowe zamierzenie miało uzmysłowić oglądającym, że ikony są nie tylko dziełami sztuki i elementami liturgicznymi, ale przede wszystkim podmiotami modlitw.

Natalię Czarnecką od najmłodszych lat fascynowała rosyjska sztuka sakralna. Studiowała w Instytucie Pedagogicznym w Moskwie, a także w przycerkiewnej szkole ikonopisu. W swojej artystycznej karierze przez prawie dziesięć lat napisała kilkaset ikon, które wystawiała na kilkunastu wystawach indywidualnych i zbiorowych, a także na wielu aukcjach charytatywnych. Ikony tej artystki współtworzą kolekcje domowe w Polsce i za granicą. Warto je obejrzeć, bo każda z nich jest niepowtarzalna. Wystawę można oglądać jeszcze do 31 grudnia. Ika